CY TATA CYTA CYTATY TACYTA?

Mamy w polszczyźnie męski CYTAT i żeńską CYTATĘ o takim samym znaczeniu. Nie byłoby w tym nic aż tak niezwykłego – bo mamy przecież sporo par dwurodzajowych: RODZYNEK i RODZYNKA, KLUSEK i KLUSKA, ŁAZANEK i ŁAZANKA – gdyby nie to, że CYTAT i CYTATA mają odrębną etymologię. Różnorodzajowe formy liczby pojedynczej CYTAT i CYTATA nie zostały utworzone od znacznie częściej używanych niemęskorodzajowych form liczby mnogiej (jak to się stało w przypadku rzeczowników RODZYNKI, KLUSKI CZY ŁAZANKI), tylko każde ze słów przybyło z innego języka. CYTATA – starsza o prawie 50 lat od CYTATU – to ściągnięcie, skrócenie jeszcze starszej formy CYTACJA, również oznaczającej ‘przytaczanie cudzych słów’. CYTACJA, mimo że wywodzi się od łacińskiego citatio, trafiła do polszczyzny na początku XIX w. jako zapożyczenie z języka francuskiego (francuskie citation w takim samym znaczeniu). CYTAT natomiast, notowany dopiero na początku XX w., to zapożyczenie z języka niemieckiego (niemieckie das Zitat). Jego korzenie także sięgają łaciny, ale źródłosłowem było inne łacińskie słowo: citatum, czyli imiesłów bierny od czasownika cito, citare.